

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331

OGŁOSZENIE

dombud rp
MARKET BUDOWLANYW okresie zimowym
market czynny:
Pon.-Pt. 7:00-17:00
Sob. 7:00-13:00
więcej na str. 32**LIPNO**Obwodnica
w sferze planów

str. 2

LIPNOPomorska mocno
oznakowana

str. 3

**DOBRZYŃ
NAD WISŁĄ**Woda tylko z czajnika
dla wszystkich

str. 4

CZWARTEK

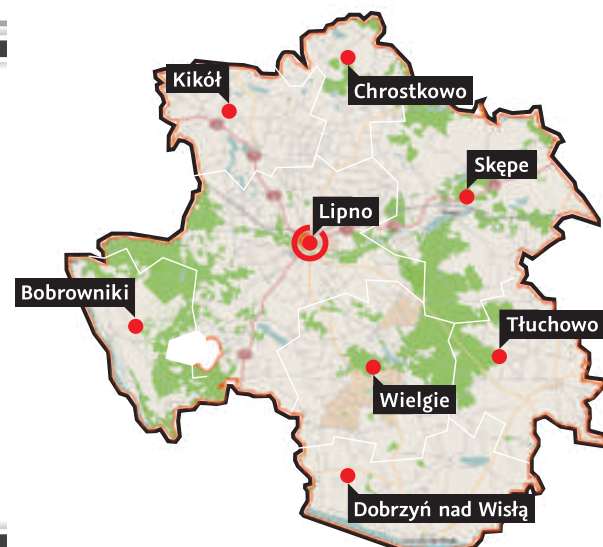
28 LISTOPADA 2019

ISSN: 1689-8664

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 48/2019 (559)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO****Żywioł zabrał wszystko****GMINA DOBRZYŃ NAD WISŁĄ** ▶ W płomieniach stanął budynek mieszkalny. Dobytek życia straciła pięcioosobowa rodzina oraz dwie starsze kobiety. Dokładna przyczyna pożaru nie jest jeszcze znana

Ogień w jednym z domów w centrum Mokowa pojawił się w piątek 22 listopada. Po godzinie 19.00 strażacy otrzymali zgłoszenie o pożarze budynku mieszkalnego. Na szczęście drухowie byli na miejscu w straźnicy, dlatego od razu mogli przystąpić do działań. W tym czasie w budynku przebywało siedem osób. – To prawdziwy cud, że nikomu nic się nie stało i nie ma ofiar śmiertelnych – mówi pan Krzysztof, mieszkaniec wsi. Jak dodają strażacy, to

dzięki temu, że pożar wybuchł wieczorem, a nie na przykład w nocy. – O tej godzinie domownicy jeszcze nie spali. Samodzielnie opuścili mieszkanie – mówi Tomasz Bęben, jeden ze strażaków biorący udział w akcji.

Prawdopodobną przyczyną pożaru był nieszczelny komin. Zapaliły się sadze. Potem ogień w ekspresowym tempie rozprzestrzenił się. Po chwili przedostał się do wnętrza budynku i to właśnie tam jest najwięcej zniszczeń.

Strażacy rozpoczęli gaszenie pożaru za pomocą odcinków W-52. Następnie ratownicy wyposażeni w aparaty powietrzne przystąpili do gaszenia domu od wewnątrz. Dalszym zadaniem było usuwanie spalonych elementów oraz części konstrukcji. Akcja ratownicza zakończyła się późno w nocy. Brało w niej udział siedem jednostek strażyackich, policja oraz pogotowie energetyczne i ratownicze.

dokończenie na str. 30

Gmina Wielgie/Gmina Lipno**Ważna droga gotowa**

22 listopada odbyło się uroczyste zakończenie przebudowy drogi wojewódzkiej nr 558 łączącej między innymi Lipno z Dobrzyniem nad Wisłą. Gruntowna modernizacja 7-kilometrowego odcinka pochłonęła ponad 12 mln zł.



– To kolejna ważna inwestycja zrealizowana na terenie powiatu lipnowskiego. Wcześniej zmodernizowaliśmy tę trasę w miejscowości Wielgie. Rozpoczęliśmy też przebudowę trasy z Lipna do granicy województwa. W tej części regionu chcemy wyremontować również następne drogi – mówi marszałek Piotr Całbecki.

Droga wojewódzka nr 558 zapewnia komunikację pomiędzy Lipnem i południowo-wschodnią częścią powiatu lipnowskiego, w której znajduje się m.in. Dobrzyń nad Wisłą. W 2014 roku przebudowany został odcinek tej trasy przebiegający przez miejscowość Wielgie.

W ciągu ostatniego roku samorząd województwa przebudował trasę na odcinku liczącym 7,7 kilometra od Wielgiego do Kłokocka. Jezdnię poszerzono

do 6-6,5 metrów. Bez problemu mogą mijać się na niej wszystkie pojazdy. Wzmocniono nośność trasy, dzięki czemu droga jest lepiej dostosowana do przejazdu ciężarówek i bardziej odporna na powstawanie kolein. Dodatkowo z myślą o pieszych zbudowano utwardzone pobocze.

– Na fragmencie pomiędzy miejscowością Wielgie i Domem Pomocy Społecznej w Nowej Wsi dobudowaliśmy chodnik. Przejście dla pieszych przy tej placówce oświetliliśmy ledowymi lampami hybrydowymi zasilanymi energią słoneczną lub wiatrową. Chodniki przy przystankach i przejściach dla pieszych wyposażyliśmy w elementy ryflowane, czyli ze specjalnymi żłobieniami i wypustkami ułatwiającymi orientację osobom niewidomym.

dokończenie na str. 2

Obwodnica w sferze planów

LIPNO ➤ Wśród stu obwodnic zaplanowanych do wybudowania przez ministerstwo infrastruktury znalazła się obwodnica Lipna. Na razie jednak żadnych szczegółów nie ustalono



– Przed wyborami powiedzieliśmy się, że nasze miasto będzie miało obwodnicę i że wybuduje ją rząd – mówi pan Dariusz. – Tyle, że nie wiemy ani kiedy to się stanie, ani gdzie będzie ta droga przebiegać. Zapowiadająca to Anna Gembicka została pośłem, więc liczymy na realizację obietnic. Chcemy wiedzieć, czego i kiedy możemy się spodziewać, bo to że obwodnica jest w Lipnie potrzebna, to my wszyscy wiemy od 15 czy 20 lat. Próby były, ale na planach się skończyło. Oby i teraz tak nie było.

Przedwyborcza informacja o budowie obwodnicy Lipna podwyższyła ciśnienie lipnowian, bo ludzie na korki miejskie, tranzyt, zanieczyszczenie spalinami narzekają od lat i końca nie widać. Nauczeni także fiaskiem obywatelskiej przez lata obwodnicy, którą wspólnie wybudować miały trzy samorządowcy: miasta Lipna, gminy Lipno i powiatu lipnowskiego, boją się nawet marzyć o poprawie sytuacji komunikacyjnej w mieście. Jedne samorządy pieniądze

przeznaczyły na mini obwodnice czy drogi zastępcze, innych na inwestycję o takim zasięgu zwyczajnie nie stać, o wszystkich powodach obszerne informowaliśmy na naszych łamach. Efekt jest taki, że Lipno obwodnicy nie ma. Zapowiedź rządowa, czyli ogólna, nie dotycząca się o lokalne problemy finansowe, daje nadzieję.

– Zapowiedź budowy obwodnicy Lipna została przekazana 10 października przez premiera Mateusza Morawieckiego – wyjaśnia Zbigniew Przybysz z ministerstwa infrastruktury i rozwoju. – Inwestycja planowana jest do realizacji w ramach programu „100 obwodnic”. Szczegóły programu będą opracowane przez ministerstwo infrastruktury.

Będzie więc, a właściwie ma być, nasza obwodnica, jedną ze stu. Czy są priorytety w kolejności budowy, gdzie będzie przebiegać, czy zbadane są tereny ewentualnie pozwalające na poprowadzenie drogi okalającej Lipno, jaki jest przewidywany koszt inwestycji?

Na żadne z tych pytań odpowiedzi nie otrzymaliśmy, bo... jeszcze ich nie ma. Zwyczajnie budowa 100 obwodnic z obwodnicą Lipną wśród nich jest planem polskiego rządu na najbliższą kadencję. Prace trwają dopiero nad drogowym programem wieloletnim zakładającym wybudowanie obwodnicy Lipna.

– Zgodnie z zapowiedzią prezesa Rady Ministrów obecnie trwają prace nad nowym wieloletnim programem drogowym, poświęconym realizacji obwodnic – wyjaśnia nam Szymon Hupłyś, rzecznik prasowy ministra infrastruktury. – Celem nowego programu będzie budowa nowych odcinków miejscowości tam, gdzie uzasadniają to ważne czynniki ruchowe i społeczne.

Pozostaje nam mieć nadzieję, że plan stanie się faktem i będzie planem realnym i akceptowalnym w czasie przez mieszkańców Lipna i kierowców przemierzających miejskie drogi.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Wielgie/Gmina Lipno

Ważna droga gotowa

dokończenie ze str. 1

W ramach zadania przebudowaliśmy też 8 zatok autobusowych oraz zjazdy na posesje. Na trasie zamontowaliśmy też bramownicę, na której zainstalowaliśmy kamery. Poza tym zamontowaliśmy stację meteo wraz z tablicą zmiennej treści informującą o aktualnych warunkach pogodowych. Te urządzenia znacząco ułatwiają koordynowanie prac utrzymaniowych szczególnie w okresie zimowym. Most

w miejscowości Szczepanki przebudowaliśmy na łatwiejszy do utrzymania przepust. Trasa zyskała też nowe oznakowanie poziome i pionowe – podaje Urząd Marszałkowski w Toruniu.

Prace realizowało Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lipna. Inwestycja pochłonęła ponad 12 mln zł i będzie teraz objęta 7-letnią gwarancją. W uroczystym otwarciu drogi wzięli udział członkowie zarządu

województwa Aneta Jędrzejewska, radny województwa Stanisław Pawlak oraz przedstawiciele powiatu lipnowskiego, gmin przez które przebiega droga i wykonawcy.

Droga nr 558 w liczbach: 12 mln zł wyniósł koszt prac budowlanych; 7709 m to długość zmodernizowanego odcinka; 6-6,5 m to nowa szerokość jezdni; 8 wyremontowanych zatok autobusowych.

(ak), fot. Mikołaj Kuras

Wielgie

Pod patronatem CLI

5 grudnia 2019 r. w Zespole Placówek Oświatowych w Wielgiem odbędzie się akcja charytatywna pod hasłem „Świąteczny dar serca dla Alanka” na rzecz ucznia placówki – ośmioletniego Alana Giżyńskiego, który przeszedł skomplikowaną operację wycięcia guza mózgu.



– Stan chłopca określa się jako bardzo ciężki. W tych trudnych chwilach chcemy wesprzeć rodzinę Alana i zebrać środki na dalsze leczenie oraz rehabilitację Alana. Tego dnia wszystkie chętne osoby zapraszamy do udziału i wsparcia akcji – mówią organizatorzy akcji charytatywnej.

W programie w godz. 9.00-12.00: kiermasz bożonarodzeniowy, stoiska ze słodkościami, stoiska różnorodności, mecz służb mundurowych, spektakl profilaktyczny, wiele innych atrakcji.

O godzinie 17.00 w auli przy ZPO Wielgie, ul. Szkolna 5a odbędzie się koncert charytatywny połączony z licytacją (przedmioty wystawione na licytację będą

wcześniej zaprezentowane na szkolnej stronie internetowej spwielgie.pl oraz na Facebooku Szkoły Podstawowej w Wielgiem).

Podczas koncertu wystąpią m. in. Chór „El Sol”, zespół „KAROO”, zespół „Pod Prąd”, A. Ryliński, Julita Kożuszek-Borsuk, Dorota Wasilewska, Hanna Chojnacka. Cegiełki upoważniające do wstępu na koncert można nabyć w sekretariacie ZPO Wielgie lub bezpośrednio przed koncertem.

Przed koncertem lub w jego przerwie organizatorzy zapraszają również na stoiska ze świątecznymi różnorodnościami. Patronat medialny nad akcją objął tygodnik CLI.

(ak), fot. ilustracyjne

W SKRÓCIE

SKĘPE Piąty bieg z mikołajem

Do 6 grudnia można zgłaszać chęć udziału w V Biegu Mikołajkowym organizowanym przez skępski ratusz. Obowiązkowa jest czapka mikołaja i sportowy zapal. Bieg odbędzie się 8 grudnia, w niedzielę. Rozpocznie się o godzinie 13.00 z parkingu przy Szkole Podstawowej w Skępem. Uczestnicy pobięą w wielu kategoriach wiekowych, ograniczeń organizatorzy nie przewidzieli. Najmłodsza kategoria to dzieci do lat 5, najstarsza to biegacze w wieku powyżej lat 66. Główny bieg to 5 kilometrów, dziecięce od 100 metrów. Zapisy przyjmowane są pod numerem telefonu 661 839 356 i elektronicznie r.krajewski@skepe.pl lub promocja@skepe.pl.

LIPNO IPN wystawia

Od 26 listopada w Miejskim Centrum Kulturalnym w Lipnie (w sali głównej) można oglądać wystawę przygotowaną przez Instytut Pamięci Narodowej: dr Kamilę Churską Wołoszczak i dr Barbarę Męczykowską. Częścią ekspozycji są sylwetki ojców niepodległości Pomorza i Kujaw: Stefana Łaszewskiego, Ottona Steinborna, Jana Biziele, Jana Maciaszka, kpt. Pawła Cyma, Józefa Wybickiego, Antoniego Abrahama, Stefana Hązki, Tomasza Rogali, ks. Józefa Wyrca, płk Wojciecha Gromaczyńskiego. Znajdziemy też genezę odrodzenia Polski, walki o granice, powstania wielkopolskiego, powrotu Pomorza i Kujaw Zachodnich do Polski i wiele innych aspektów. Tytuł wystawy brzmi: „Należy stworzyć niepodległe państwo polskie... z wolnym dostępem do morza. Powrót Pomorza i Kujaw do Polski 1918-1920”. Wstęp na wystawę jest bezpłatny.

LIPNO Rodzina do kina

30 listopada, w sobotę o 15.30 rozpocznie się w lipnowskim kinie Nawojka projekcja filmu animowanego dla dzieci pod tytułem „My little pony”. Magicznie kucyki pokażą, że prawdziwa przyjaźń to magia. Po seansie odbędą się kreatywne warsztaty dla dzieci i ich rodziców. Liczba miejsc jest ograniczona. Zapisy trwają pod numerem telefonu 606 760 242.

Lidia Jagielska

Pomorska mocno oznakowana

LIPNO ▶ Nowa organizacja ruchu i znaki drogowe pojawiły się w minionym tygodniu na oddanej przed dwoma miesiącami do użytku ulicy Pomorskiej. Ulice Żeromskiego i Kłokocka stały się arteriami podporządkowanymi. Apelujemy o ostrożność

Dzięki przebudowie ulicy Pomorskiej kierowcy mogą pokonać odcinek od ulicy Włocławskiej, czyli drogi krajowej nr 67 do ulicy Dobrzyńskiej, czyli drogi wojewódzkiej właśnie tym nowo utworzonym i utwardzonym traktem miejskim. Ruch jest ogromny, bo skrót okazał się doskonałą alternatywą dla lipnowskich korków, a droga przebiega między osiedlami. O swoje bezpieczeństwo coraz bardziej obawiają się mieszkańcy przyległych do nowej arterii uliczek.

– Tu ludzie rozwijają zawrotną prędkość, nie zwracając uwagi na pieszych czy wjeżdżających z uliczek osiedlowych – mówią zgodnie mieszkańcy. – Żeby chociaż chodnik zrobili, ale widać, że myślano tylko o tym, bo drogę posypać asfaltem, bo on nawet nie jest przyklejony, tylko luźny. Strach ruszyć się tą drogą. Z dziećmi w ogóle już tam nie wychodzimy. Wcześniej syn chętnie jeździł rowerkiem z nami tymi drogami, teraz już nie chce i my też boimy się, bo trudno zapanować nad bezpieczeństwem. Jedna sąsiadka wyszła z dzieckiem na spacer, to jakiś samochód zepchnął ją dosłownie, dobrze że odskoczyła, bo gnał jak szalony, a przecież góry, zakręty ograniczają widoczność, a ta nawierzchnia ogranicza możliwość hamowania, wydłuża ją mocno. Teraz to już chyba tylko policję będziemy prosić o ustawianie się tu do kontroli, może to ostudzi kierowców.

A może ostudzą kierowców



znaki drogowe zamontowane na tej arterii w miniony wtorek. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami inżyniera miasta Roberta Kapuścińskiego, prędkość na nowej drodze jest ograniczona, organizacja ruchu zmieniona. Znaków jest na krętej drodze całe mnóstwo, kierowcy powinni więc skupić się na ich znaczeniu, nie jeździć na pamięć i według przyzwyczajenia, ale przede wszystkim zdjąć mocno nogę z gazu.

– Ta droga odciąży zapewne miasto, szczególnie drogę krajową nr 67 – podkreśla inżynier miasta Robert Kapuściński. – Po uzgodnieniach ze starostwem i policją wprowadziliśmy oznakowanie. Obowiązuje tam 30 km na godzinę, zmieniała się też organizacja ruchu. Pierwszeństwo ma teraz ulica Pomorska, a nie jak dotychczas Że-

romskiego. Tak zdecydował projektant, biorąc pod uwagę choćby to, że to ulica Pomorska będzie miała większe natężenie ruchu, a łatwiej zatrzymać się jest na Żeromskiego.

Prace na 600-metrowej drodze o szerokości 6 metrów trwały od lipca do września. Dotychczas droga była gruntowa, trzeba było więc przebudować ją od podstaw. I tak powstało koryto z zagęszczonym podłożem, warstwa odsączająca i odcinająca, podbudowa, powierzchniowe utrwalenie nawierzchni i rów odwadniający oraz skrzyżowania arterii z ulicami: Kłokocką i Kujawską. Inwestycja kosztowała 300 tysięcy złotych, a wykonawcą była firma z Makowa w gminie Chrostkowo, wyłoniona w przetargu spośród trzech kandydatów. Roboty drogowe właśnie

zakończyły się, łącznie z oznakowaniem, a ruch przybrał na sile i to bardzo.

Do Pomorskiej dochodzą czy nawet ją przecinają w wielu miejscach drogi osiedlowe tkj. Żeromskiego, Kłokocka i Kujawska, i to właśnie one stały się teraz podporządkowanymi wobec Pomorskiej. Mieszkańcy tych uliczek, bardzo wąskich, bez chodników, muszą coraz uważniej lawirować, by wyjechać na główną drogę, czyli Pomorską. Kierowcy głównej arterii będą więc musieli zmienić przyzwyczajenia i baczniej patrzeć na znaki drogowe, ale przede wszystkim zdjąć nogę z gazu zdecydowanie. Wszystkie ulice w tym rejonie są traktami ruchu pojazdów i pieszych, bowiem nie mają wydzielonych pasów dla pieszych, o chodnikach nie wspominając.

Mieszkańców, kierowców i pieszych zastanawia też wciąż nawierzchnia drogi. Niby do asfaltu nieco podobna, ale... Droga jest też newralgiczna z racji licznych wzniesień i zakrętów, a widoczność nie jest najlepsza. Niskie położenie Kłokockiej, porastające obrzeża żywopłoty, wykopane rowy wzdłuż głównego traktu, to wszystko wpływa na ograniczone bezpieczeństwo w tym rejonie. Montaż oznakowania drogowego, i to w ilości imponującej, z racji mnogości zaleceń dla kierowców w tym rejonie, i czas pokaże jak radzić sobie będą kierowcy i jak wyglądać będzie nowoczesna nawierzchnia za jakiś czas.

– Ta technologia polega na tym, że grys musi sam zlecieć z nawierzchni i myśleć, że w ciągu miesiąca to się stanie, a na wiosnę nawierzchnia już będzie normalną drogą – wyjaśnia inżynier Kapuściński.

Rzeczywiście, grys już nie daje się tak bardzo we znaki podwozom aut i przechodniom. Można by powiedzieć, że droga już się nieco przytarła, czy jak zauważają wnikliwi przechodnie, nawet w niektórych miejscach prawie wytarła. Tego typu nawierzchnie spotykamy coraz częściej także na drogach gminnych, czy sprawdzi się w mieście, czas pokaże. Do tematu wrócimy wiosną, a póki co apelujemy o ostrożność i przestrzeganie znaków drogowych na ulicy Pomorskiej.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Dobrzyń nad Wisłą

Policjant uratował desperata

Błyskawiczna reakcja policjanta z Dobrzynia nad Wisłą uratowała życie 39-latka. Mężczyzna chciał popełnić samobójstwo.



W środę (20.11) tuż po godz. 10.00 dyżurny lipnowskiej policji został powiadomiony o tym, że mężczyzna zamieszkujący w piwnicy bloku na terenie Do-

brzynia nad Wisłą chce popełnić samobójstwo.

– Funkcjonariusz, który w tym momencie sam przebywał na posterunku, natychmiast

zareagował. Nie czekał na radiowóz, którym kolega wyjechał w teren. Dobiegł na miejsce pieszo. Na klatce schodowej bloku poczuł gryzący dym. Bez namysłu wbiegł do piwnicy, odczuwając mdłości. Wewnątrz, tuż przy piecu węglowym, leżał nieprzytomny mężczyzna – mówi podkom. Małgorzata Małkińska z KPP Lipno.

Policjant wyniósł go na zewnątrz i jeszcze przed przyjazdem karetki pogotowia wspólnie ze strażakami zaczął udzielać pierwszej pomocy. Desperat został przewieziony do szpitala. Bohaterska postawa policjanta prawdopodobnie zapobiegła tragedii.

(ak), fot. ilustracyjne

Lipno

Narkotykowa wpadka

Nie spodziewał się policji i narkotyki trzymał na widoku. Dzięki pracy kryminalnych lipnowska policja zabezpieczyła ponad 40 g zakazanych substancji. Mężczyzna już usłyszał zarzut.



Z informacji, które uzyskali policjanci pionu operacyjnego Komendy Powiatowej Policji w Lipnie wynikało, że mężczyzna zamieszkały w Lipnie jest w posiadaniu środków narkotycznych.

Funkcjonariusze ustalili, kiedy 33-latek będzie w mieszkaniu i w czwartek (21.11.2019) zjawili się tam, by dokonać przeszukania lo-

kalu. Zaskoczeni mieszkańcy nie spodziewali się policji. W jednym z pokoi zajmowanych przez podejrzanego funkcjonariusze zobaczyli słoik, w którym znajdował się zielony susz roślinny i dwa woreczki z białym proszkiem, stojący na wierzchu przy łóżku mężczyzny.

Po zbadaniu substancji potwierdziło się, że są to narkotyki. Policjanci zabezpieczyli w sumie ponad 23 g amfetaminy i ponad 20 g marihuany. Zgodnie z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii mężczyźnie grozi do 3 lat pozbawienia wolności.

(ak), fot. ilustracyjne

Woda tylko z czajnika dla wszystkich

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ W miniony wtorek inspektor sanitarny wydał kolejny komunikat o warunkowym dopuszczeniu wody z wodociągu publicznego w Dobrzyniu nad Wisłą do spożywania. Tym razem do przegotowywania wody zobowiązuje wszystkich konsumentów, a nie jak tydzień wcześniej, tylko grupy o obniżonej odporności

Badania ponownie nie wykazały obecności bakterii z grupy coli, jak było na początku skażenia wody w Dobrzyniu nad Wisłą, ale laboranci znaleźli w wodzie przekroczenie limitu mikroorganizmów. I to na tyle znaczne, że już nie tylko grupy szczególnie narażone na zachorowania powinny wodę najpierw przegotować, ale wszyscy.

O problemie wynikającym z zanieczyszczenia bakteriami coli wody bieżącej w Dobrzyniu nad Wisłą, Kamienicy, Michałkowie, Leniach Wielkich, Bachorzewie, Zbyszewie, Strachoniu, Wierznicy, Wierzniczce, Głównicy, Dyblinie i Stróżewie informowaliśmy w poprzednich numerach CLI, bowiem trwa już niemalże miesiąc. Na początku mieszkańcy tych miejscowości nie mogli wykorzystywać wody z wodociągu publicznego do spożywania pod żadnym warunkiem. Można było z wody korzystać tylko do spłukiwania toalet, sprzątania. Władze gminy, jak informował nas zastępca burmistrza Dobrzynia nad Wisłą Sebastian Olewiński, z jednej strony prowadziły działania zmierzające do przywrócenia do-



brego stanu bakteriologicznego wody, a z drugiej zaopatrywały mieszkańców w wodę zdatną do picia (butelkowaną i wydawaną ze specjalnie na tę okoliczność zakupionego i przetestowanego pojemnika).

Teraz sytuacja zmieniła się, wygląda na to, że płukanie sieci poskutkowało, chociaż nie do końca. Tydzień temu wodę przeznaczoną do spożycia i przygotowania posiłków dla dzieci do 2 lat i niemowląt oraz osób ze znacznie obniżoną odpornością, czyli po transplantacjach, chemioterapii, chorych na AIDS, należało gotować przez minimum 2 minu-

ty, a następnie bez gwałtownego schłodzenia pozostawić do ostudzenia, i wtedy używać. Teraz te obostrzenia dotyczą wszystkich użytkowników.

– Wodę przeznaczoną do spożycia, kąpiei noworodków, mycia zębów, mycia owoców i warzyw spożywanych na surowo oraz mycia naczyń warunkowo dopuszczono do spożycia przez ludzi po uprzednim jej przegotowaniu przez minimum dwie minuty, bez gwałtownego schładzania – instruuje Mirosław Grzybowski, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Lipnie. – Zalecenie to obowią-

zuje do czasu wydania kolejnego komunikatu.

Woda z wodociągu publicznego Dobrzyn nad Wisłą jest więc warunkowo przydatna do spożycia przez ludzi. I o tym trzeba pamiętać, bowiem zalecenia inspektora sanitarnego wydane w związku ze stwierdzeniem wzrostu ogólnej liczby mikroorganizmów w wodzie z wodociągu publicznego w Dobrzyniu nad Wisłą. Tym razem nie ma co prawda bakterii coli i bezpośredniego zagrożenia dla zdrowia, ale badane próby wykazały przekroczenie wskaźnika mikrobiologicznego w 22 stopniach, i to bardziej, niż tydzień

wcześniej. Dlatego obostrzenia są większe i dotyczą wszystkich konsumentów, a nie tylko grup z obniżoną odpornością, jak było tydzień wcześniej.

Stwierdzenie licznej obecności mikroorganizmów w wodzie sugeruje wtórne zanieczyszczenie lub nadmierną zawartość substancji odżywczych w wodzie oraz może świadczyć o istnieniu warunków do rozwoju mikroorganizmów chorobotwórczych w wodzie do spożycia. Korzystanie z wody w przypadku stwierdzenia przekroczeń wskaźnikowego parametru mikrobiologicznego może stanowić zagrożenie dla zdrowia użytkowników.

Ograniczenie w spożywaniu wody obejmuje 4047 odbiorców. Ponownie apelujemy do mieszkańców o śledzenie komunikatów sanitarnych, bo wyniki kolejnych prób wody pokażą, czy udało się osiągnąć wzorowy stan czystości wody w Dobrzyniu nad Wisłą. Póki co gotowanie wody w sposób szczegółowy opisany przez sanepid, obowiązkowe jest dla wszystkich.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

Woprowcy bez granic

Mobilny zestaw do ratownictwa wodnego składający się z samochodu, łodzi, zestawu specjalistycznego i zestawu ratownictwa medycznego trafił w minioną sobotę do lipnowskich ratowników Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego



– Zakup mobilnego zestawu ratownictwa wodnego był możliwy dzięki zaangażowaniu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Toruniu, Starostwa Powiatowego w Lipnie, Urzędu Miasta i Gminy Skępe, gminy Lipno, miasta Lipno, gminy Kikół, gminy Tłuchowo oraz gminy Brzuze w powiecie

rypińskim – mówi prezes Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Lipnie Marcin Makowski. – Wszystkim tym podmiotom bardzo serdecznie dziękujemy za współpracę.

Zestaw mobilny w sobotę obejrżeli fundatorzy i ratownicy, a poświęcił ks. Sławomir Wysoki, wikariusz lipnowskiej parafii bł. Michała Kozala. Nowoczesny

sprzęt ułatwi pracę ratownikom i umożliwi podejmowanie kolejnych wyzwań dla zapewnienia bezpieczeństwa nad wodą w powiecie, ale nie tylko. Już bowiem zakres działań ratowników wodnych z Lipna wykracza poza region lipnowski – na wody gminy Brzuze.

– Za zgodą Ministerstwa Spraw Wewnętrznych terenem działania naszej jednostki są wody powiatu lipnowskiego oraz gmina Brzuze w powiecie rypińskim – mówi prezes lipnowskiego WOPR Marcin Makowski. – Dzięki środkom pozyskiwanym z Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy oraz Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu ratownicy lipnowskiego WOPR pełnią co roku w sezonie letnim od 15 czerwca do 31 sierpnia dyżury w centrum koordynacji ratownictwa wodnego w Skępem. Od

kilku lat nasza jednostka współpracuje z Wojewódzkim Centrum Koordynacji Ratownictwa Wodnego w Kruszwicy, dyspozytorem numeru alarmowego 601 100 100, dzięki czemu nasi ratownicy są w stanie szybciej i skuteczniej reagować na wszelkie wypadki nad wodą.

Ratownicy lipnowskiego WOPR najczęściej są wzywani do akcji poszukiwawczych i technicznych oraz ratowniczych. W minionym sezonie letnim wodniacy pełnili 79 dyżurów, dysponowani byli 4 razy, z interwencje dotyczyły pływania skuterami wodnymi na jeziorze Łąkie, z udzielenia kwalifikowanej pierwszej pomocy, z czego 1 akcja dotyczyła podejrzenia urazu kręgosłupa po skoku do wody. WOPR-owcy lipnowscy patrolują Jezioro Wielkie, Orłowskie, Łąkie, Długie, Zalew Włocławski. W minionym sezonie odbyli 58 patroli, w czasie których kontrolowali sprzęt, uprawnienia, trzeźwość pływających (dzięki współpracownicy z policją), ratują, reagują, przestrzegają, uczą.

– Przybywam z bardzo daleka, bo z powiatu rypińskiego, co prawda przy granicy z powia-

tem lipnowskim, ale dziękuję lipnowskiemu WOPR, że objęliście nas swoim zasięgiem – mówi wójt gminy Brzuze Jan Koprowski. – Mamy 16 jezior na terenie naszej gminy i niewielkie ciekły wodne. Wody powierzchniowe są jednym z największych bogactw naturalnych i krajobrazowych na terenie naszego kraju, województwa kujawsko-pomorskiego i powiatu rypińskiego. Dbalność o te jeziora jest szczególnie ważna. Coraz mniej jest wykorzystania gospodarczego jezior, ale więcej rekreacyjnego, a więc kąpieliska, wędkarstwo, inne formy działalności. Tylko jedno kąpielisko mamy zorganizowane, a dziesiątki niestrzeżonych, zwyczajowych, które również wymagają uwagi. Samorząd gminy podejmuje działania, by z nich też bezpiecznie korzystać, ale bez wsparcia ze strony służb profesjonalnych, takich jak lipnowskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe jest trudno. Dziękuję za kulkuletnią już współpracę, za współdziałania, za działania profilaktyczne, pokazy, spotkania środowiskowe.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Rekordzista miał 3 promile

POWIAT ▶ Kłopoty będą mieli kolejni kierowcy z powiatu lipnowskiego, którzy złamali prawo

Policjanci ruchu drogowego i prewencji codziennie czuwają nad bezpieczeństwem w ruchu drogowym na terenie powiatu. Często eliminują z dróg nieodpowiedzialnych kierowców. Niestety są tacy, którzy decydują się na kierowanie nawet mimo wydanego im zakazu sądowego prowadzenia pojazdów.

– Policjanci lipnowskiej drogówki w piątek (22.11.2019) w nocy, w Złotopolu zatrzymali do kontroli fiata punto. Okazało się, że kierującego nim 48-latką obejmuje

taki właśnie zakaz. Za jego złamanie mieszkańcy gm. Lipno grozi teraz do 5 lat pozbawienia wolności – podaje podkom. Małgorzata Małkińska z KPP Lipno.

Tego samego dnia w Radomicach funkcjonariusze zatrzymali prawo jazdy kierującemu peugeotem 29-latkowi, który w obszarze zabudowanym pędził ponad 100 km/h. Mężczyzna nie po raz pierwszy będzie ponosił konsekwencje z tytułu przekroczenia prędkości. Oprócz utraty prawa jazdy na trzy miesiące grozi mu

także grzywna.

Ponad promil alkoholu w organizmie miał kierujący motocyklem, zatrzymany przez policjantów w sobotę (23.11.2019) w miejscowości Chełmca Duża. Jechał w tym stanie na jednoślędzie bez kasku ochronnego. Funkcjonariusze zatrzymali także dowód rejestracyjny pojazdu z powodu braku aktualnych badań technicznych. Oprócz grzywny za wykroczenia czeka go wyrok sądowy. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości sąd może orzec karę pozbawie-

nia wolności do 2 lat i zakaz prowadzenia pojazdów. Mieszkaniec gm. Fabianki musi liczyć się także z koniecznością zapłaty wysokiego świadczenia pieniężnego.

– W nocy (25.11.2019) policjanci z posterunku w Skępem otrzymali informację, z której wynikało, że kierujący oplem mężczyzna mógł być pod wpływem alkoholu. Mundurowi zatrzymali go do kontroli, która potwierdziła te podejrzenia. Już podczas rozmowy funkcjonariusze poczuł alkohol od 53-latka. Okazało się, że miał go w organi-

zmie blisko 3 promile – relacjonuje Małkińska.

Mężczyzna próbował także zataić przed funkcjonariuszami brak uprawnień do kierowania, tłumacząc, że zgubił dokument. Kontrola w systemach policyjnych ujawniła jednak, że nie posiada prawa jazdy kat. B. Mieszkaniec Skępego usłyszy wkrótce zarzuty prowadzenia pojazdu mechanicznego po drodze publicznej w stanie nietrzeźwości oraz kierowania bez wymaganych uprawnień.

(ak)

przedsiębiorcze



BANK
GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

Rozwiń swoją firmę z funduszami europejskimi!

Prowadzisz małą firmę? Może jesteś start-upem? Chcesz rozwinąć swój biznes, ale brakuje Ci kapitału inwestycyjnego? Z pomocą przychodzi Pożyczka dla mikroprzedsiębiorstw, finansowana ze środków unijnych. Jeśli prowadzisz działalność nie dłużej niż 5 lat, chcesz wdrożyć nowy pomysł i inwestować w rozwój, to produkt, z którym jest to możliwe.



Postaw na rozwój swojej firmy

Właściciele małych firm często nie mają wystarczających środków na rozwój i wzrost konkurencyjności na rynku. Chciałbyś to zmienić? Wdrożenie nowych, ulepszonych produktów i usług to często konieczność dodatkowego finansowania. Bank Gospodarstwa

Krajowego wraz z instytucjami finansującymi wspiera przedsiębiorców w realizacji ich biznesowych celów. W województwie kujawsko-pomorskim możesz otrzymać **Pożyczkę dla Mikroprzedsiębiorstw**. Dzięki niej wzmocnisz podstawową działalność firmy, zwiększysz zdolność produkcyjną poprzez inwe-

stycje w nowe technologie, zakup nieruchomości czy niezbędnego sprzętu do firmy. Możesz także sfinansować część kapitału obrotowego (do 50% kwoty pożyczki) wspomagającego realizację inwestycji. Z pożyczki skorzystała Pani Marta Skibicka, właścicielka Szkoły Językowej „Fabryka Języka” w miejscowości Skępe w województwie kujawsko-pomorskim.

– Pożyczka pomogła mi przede wszystkim w remoncie i modernizacji budynku, w którym aktualnie znajduje się „Fabryka Języka” – szkoła językowa, którą prowadzę. Dzięki otrzymanym funduszom mogłam kupić urządzenie wielofunkcyjne i pomoce dydaktyczne. Udało mi się wyposażyć to miejsce w taki sposób, aby rozszerzyć ofertę swojej szkoły o zajęcia grupowe. Dzięki temu stworzyłam miejsce przyjazne moim uczniom. – mówi Pani Marta.

Co wyróżnia tę pożyczkę na rynku?

Przede wszystkim niskie, stałe oprocentowanie **od 0,94% w skali roku**. Pożyczka udzielana jest na warunkach korzystniejszych niż rynkowe, co znaczy, że możesz liczyć na preferencyjne* finansowanie. To duża szansa dla start-upów, które z powodu braku środków

i wystarczających zabezpieczeń mają problem w uzyskaniu finansowania na wdrożenie pomysłów.

– Decyzja o pożyczce była trudna, miałam obawy związane z prowadzeniem własnego biznesu. Ale przekonało mnie korzystne, niskie oprocentowanie, 0,94% w skali roku, oferowane właśnie młodym firmom. Otrzymałam możliwość karencji w spłacie kapitału, a formalności mogłam załatwić niedaleko miejsca zamieszkania. Pracownicy Kujawsko-Pomorskiego Funduszu Pożyczkowego, który udzielił mi finansowania, zawsze służyli pomocą. Szczególnie młodym osobom, które dopiero zaczynają przygodę z własną działalnością. Mimo wcześniejszych obaw, po upływie kilku miesięcy, wiem, że to była dobra decyzja, dzięki której spełniło się moje ogromne

marzenie i mogłem robić to, co kocham. – dodaje Pani Marta Skibicka.

Co możesz zyskać?

Pożyczka dla mikroprzedsiębiorstw to dobre rozwiązanie dla firm działających **nie dłużej niż 5 lat**. Jeśli prowadzisz firmę w województwie kujawsko-pomorskim, na inwestycje uzyskać możesz do **100 tys. zł** nawet na **7 lat**. Roczna karencja pozwoli zaplanować budżet i wydatki w firmie. Jeśli Twój biznes funkcjonuje **krócej niż 3 lata** lub realizujesz inwestycje wpisujące się w inteligentne specjalizacje województwa, możesz liczyć na dłuższy okres spłaty.

Jak uzyskać wsparcie? Zgłoś się do wybranej instytucji finansującej współpracującej z BGK. Konsultant przeprowadzi przez proces, nie pobierając żadnych prowizji i dodatkowych opłat.



Pożyczki udzielą Ci:

- Kujawsko – Pomorski Fundusz Pożyczkowy Sp. z o.o.
tel. 56 475 62 96, mobile: 737 722 106
- Poręczenia Kredytowe Sp. z o.o.
tel. 22 890 98 00, mobile: 883 351 892
- Grudziądzkie Poręczenia Kredytowe Sp. z o.o.
tel. 56 461 23 77, mobile: 513 433 119

*Warunkiem jego uzyskania jest inwestowanie w obszarze inteligentnych specjalizacji województwa kujawsko-pomorskiego lub prowadzenie działalności nie krócej niż 3 lata.

Artykuł sponsorowany przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Przyznanie pożyczki uzależnione jest od analizy ryzyka przedsiębiorcy. Niniejszy materiał nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego.



Fundusze
Europejskie
Program Regionalny



Rzeczpospolita
Polska



WOJEWÓDZTWO
KUJAWSKO-POMORSKIE

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Obudzili czujność

SKĘPE 19 listopada w remizie OSP odbyło się spotkanie profilaktyczne z zakresu bezpieczeństwa przeciwpożarowego, ruchu drogowego, przeciwdziałania przestępstwom popełnianym metodą „na policjanta CBS”



– W okresie zimowym wzrasta w naszych domach ryzyko wystąpienia pożaru, ale też zatrucia tlenkiem węgla, który jest cichym zabójcą, nie ma smaku, nie ma zapachu, nie jest widoczny – mówi mł. kpt. Patryk Szajgicki z Państwowej Straży Pożarnej w Lipnie. – Nasze zmysły nie wyczuwają czadu powstającego w wyniku niecałkowitego spalania, ma on silne właściwości toksyczne, jest lżejszy do powietrza, dlatego unosi się w górnych warstwach pomieszczenia. Chad zastępuje rolę tlenu w naszym organizmie, człowiek dusi się, nie mając tego świadomości, bo tlenku węgla nie wyczuwamy. Główną przyczyną zatrucia tlenkiem węgla jest to, że przewody, kratki wentylacyjne nie są poddawane przeglądowi. Aby uniknąć czadu, trzeba systematycznie czyścić przewody wentylacyjne, używać sprawnych urządzeń grzewczych, nie zasłaniać, nie zaklejać kratki. Nowym procederem jest zamykanie naszych pomieszczeń przez nowe, szczelne, plastikowe

okna, drzwi. Wentylacja nie jest dostosowana do nich albo zupełnie o niej zapominamy, bo zależy nam tylko na cieple.

Objawy zatrucia tlenkiem węgla to zawroty głowy, senność, osłabienie. Należy w przypadku wystąpienia takich objawów otworzyć okna i przewietrzyć pomieszczenie. Oprócz prawidłowego użytkowania urządzeń grzewczych, dbałości o wietrzenie pomieszczeń, strażacy zalecają montowanie w domach czujników tlenku węgla.

– Kiedy pali się sadza w kominie, temperatura dochodzi do 1000 stopni – wyjaśnia kominiarz Tomasz Sikora. – Straty materialne są wtedy ogromne, odpadają wszelkie płytki, itp.

Organizator spotkania profilaktycznego Dariusz Domagalski zachęcał uczestników do korzystania z usług kominiarza. Tylko bowiem profesjonalny przegląd przewodów kominowych, ich wyczyszczenie, sprawdzenie drożności przewodów wentylacyjnych

może zapewnić nam bezpieczeństwo.

– Lepiej zapobiegać niż leczyć – podkreśla Dariusz Domagalski. – Po pierwsze kominiarz i czujnik. Kolejna sprawa to reduktor do butli i kuchni gazowych. Pamiętajmy, nie można stosować reduktora starszego niż 5 lat. Nie wyczuwamy gazu ulatniającego się, kupujemy więc systematycznie wąż z reduktorem. Istotny jest okresowy i rzetelny przegląd gaśnic, bo nie wystarczy zaświadczenie, gaśnica musi być sprawna rzeczywiście, żeby dobrze zadziałała.

Porad udzieliła też specjalistka ds. ubezpieczeń, a przed oszutami ostrzegali policjanci z lipnowskiej komendy. Wciąż w naszym regionie mundurowi odnotowują zdarzenia na tzw. wnuczka czy pracownika administracji lub policjanta CBS. Bezwzględnie należy przestrzegać ostrzeżeń, by nikomu nie przekazywać pieniędzy.

– Policjanci nigdy nie informują telefonicznie o swoich działaniach, nigdy więc nie przeka-

zujemy rzekomemu policjantowi pieniędzy, nawet jeśli mówi, że właśnie chce schwycić przestępcę – apelują lipnowscy mundurowi. – Nie otwierajmy drzwi nieznanym, nie wpuszczajmy do domu, bo przestępcy działają też na litość, proszą o szklankę wody dla jednej osoby, a druga płąduje mieszkanie. Uważajmy też przy podpisywaniu dokumentów, rzekomych protokołów, które bywają umowami z nowymi dostawcami usług telefonicznych czy energetycznych. Jeśli już taką umowę podpiszemy, mamy na zerwanie jej 14 dni.

Ważne jest też zachowanie na drodze. Piesi powinni wyposażyć się bezwzględnie w odblaskowe elementy, opaski, kamizelki, zawieszki. Zmierzch zapada bardzo wcześnie, widoczność na drodze jest mocno ograniczona i dlatego wizerunek pieszego też jest niezwykle ważny.

– W naszym powiecie doszło do 31 wypadków drogowych, 22 osoby odniosło obrażenia, 10 nie-

stety poniosło śmierć – mówił kierownik wydziału ruchu drogowego KPP w Lipnie. – W tych 31 zdarzeniach 8 wypadków było z udziałem osób pieszych, 3 poniosły śmierć, 5 zostało rannych. Korzystającego z drogi pieszego nie chroni żadne zabezpieczenie. Bez elementu odblaskowego pieszego jest widoczny z 20-30 metrów. Kierujący poruszając się 90 km/h w trakcie 1 sekundy przejeżdża 25 metrów, czyli nie ma szansy na jakąkolwiek reakcję. Używając elementu odblaskowego, pieszego jest widoczny z odległości 150 metrów. Apeluję więc, dajcie szansę sobie i kierowcom, zadbajcie o bezpieczeństwo i zdrowie.

Był też pokaz udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej i losowanie czujników dymu i czadu. Organizatorem spotkania profilaktycznego pod hasłem „Chad i ogień. Obudź czujność” był Dariusz Domagalski z firmy „Drwal” i burmistrz miasta i gminy Skępe Piotr Wojciechowski.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Wielgie

Pełnoprawne pierwszaki z Zadusznik

19 listopada 2019 roku w Szkole Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Zadusznikach odbyło się ślubowanie pierwszoklasistów.



Po pozytywnym zaliczeniu wszystkich prób dzieci zostały przyjęte w poczet uczniów

szkoły. Podczas uroczystości milusińscy tradycyjnie zatańczyli poloneza oraz przedstawili

ciekawy program artystyczny. Ten wyjątkowy dzień uświetnili swoją obecnością goście, w tym wójt gminy Wielgie Tadeusz Wiewiórski, przewodnicząca rady gminy Halina Sztypka, sołtys Złowód Alina Zajączkowska, sołtys Zadusznik Karolina Orankiewicz. Na uroczystości był także proboszcz Parafii NNMP ks. Ryszard Szajerski, przewodnicząca rady rodziców Emilia Podralska oraz przewodnicząca rady szkoły Joanna Falgowska.

(ak), fot. nadesłane



Ratownnicy na medal

LIPNO 23 listopada najlepsi ratownicy lipnowskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego otrzymali nagrody i wyróżnienia. Wręczył je prezes WOPR Województwa Kujawsko-Pomorskiego Maciej Banachowski w towarzystwie szefa lipnowskiego pogotowia Marcina Makowskiego



W sobotnie popołudnie w strażnicy lipnowskiej OSP spotkali się ludzie, dla których bezpieczeństwo użytkowników akwenów jest najważniejsze. Byli to zarówno ratownicy czyli ci, którzy ratują i czuwają nad bezpieczeństwem jak i ci, którzy wspierają finansowo, decyzyjnie, lokalowo, sprzętowo.

– Na wniosek zarządu lipnowskiego WOPR i zarządu wojewódzkiego WOPR odznaczenie zarządu głównego WOPR w Warszawie „Odznaka błękitnego krzyża” wręczamy dzisiaj osobom, które poprzez swoje długoletnie wsparcie lipnowskiego WOPR przyczyniły się do rozwoju naszej jednostki i poprawy bezpieczeństwa na obszarach wodnych – wyjaśnia Marcin Makowski.

Odznaka błękitnego krzyża trafiła do: członka zarządu województwa kujawsko-pomorskiego Anety Jędrzejewskiej, burmistrza Lipna Pawła Banasika, burmistrza Skępego Piotra Wojciechowskiego, wójta Kikoła Józefa Predenkiewicza, wójta Brzuzego Jana Koprow-

skiego, prezesa PUK w Lipnie Marcina Kawczyńskiego, wojewody kujawsko-pomorskiego Mikołaja Bogdanowicza, marszałka województwa kujawsko-pomorskiego Piotra Całbeckiego, starosty lipnowskiego Krzysztofa Baranowskiego, wójta gminy Lipno Andrzeja Szychulskiego, szefa WFOŚiGW w Toruniu Ireneusza Stachowiaka, wójta Tłuchowa Krzysztofa Dąbkowskiego.

– Warto podkreślić słowo „ochotnicze” w nazwie WOPR – podkreślała Aneta Jędrzejewska, członek zarządu województwa kujawsko-pomorskiego. – Gromadzą się tu ludzie, którzy chcą, a nie muszą być. Dziękuję za to, że ważne dla ratowników jest bezpieczeństwo mieszkańców. 10 lat to bardzo niewiele w życiu człowieka, bo taki 10-letni smyk jeszcze nie bardzo wie, co będzie w życiu robił. A 10-letni lipnowski WOPR jest dojrzały, robi ważne rzeczy, jest nad wodą latem i zimą, edukuje, jest wszędzie. Gratuluję i dziękuję.

Za wsparcie działań lipnowscy ratownicy podziękowali tytułem

„Przyjaciela WOPR w Lipnie” komendantowi Państwowej Straży Pożarnej w Lipnie Piotrowi Rutkowskiemu, komendantowi policji powiatowej w Lipnie Zdzisławowi Ciesielskiemu, kierownikowi sekcji psów ratowniczych lipnowskiego WOPR Dorocie Sykule oraz pomocnikom technicznym: Jerzemu Strzyżanowskiemu i Józefowi Świerczyńskiemu.

Odnaczeni zostali także wyróżniający się ratownicy lipnowskiej jednostki. I tak odznakę „Zaśluzony ratownik WOPR” ma w swojej kolekcji od soboty szef lipnowskich woprowców Marcin Makowski.

Złotą honorową odznakę WOPR otrzymał Paweł Gawroński, a brązowe honorowe odznaki WOPR mają: Hanna Czapryniak, Tomasz Wiśniewski, Janusz Krasucki, Janusz Sarnowski, Mariusz Falkowski, Maciej Kowalski, Daniel Szwajkowski, Sławomir Krajewski, Maciej Pawłowski, Mateusz Tomaszewski, Maja Szwajkowska, Rafał Staniszewski i Kamil Lewicki.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Tłuchowo

Tak się bawią seniorzy

Przełom października i listopada to czas, w którym świętują seniorzy. W ubiegłą niedzielę, w wydaniu lokalnym, bawili się dojrzały mieszkańcy gminy Tłuchowo.



1 października obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Osób Starszych, 20 października – Europejski Dzień Seniora, a w listopadzie – Ogólnopolski Dzień Seniora. Wszystkie daty mają wspólny cel – integracja, aktywizacja oraz świetna zabawa ludzi po 50. roku życia. W niedzielę 24 listopada osoby z dojrzałym peselem spotkały się w Gminnym Ośrodku Kultury w Tłuchowie na Pierwszych Tłuchowskich Andrzejkach Seniora. Już teraz wiadomo, że to nie ostatnia taka impreza.

W programie spotkania organizatorzy zapewnili licznie zgromadzonej publiczności występ kabaretu „Trójka”, który przyje-

chał z Bydgoszczy. Poza tym był słodki poczęstunek, występy artystyczne, moc życzeń, ale przede wszystkim czas na rozmowę. – Już teraz mamy pewność, że dzisiejsze spotkanie wpisało się do kalendarza stałych uroczystości, odbywających się w naszej gminie – mówi Krzysztof Dąbkowski, wójt gminy Tłuchowo.

Uczestnicy spotkania chętnie brali udział w konkursach. Zadaniem panów było m. in. przyszycie guzika oraz oddzielenie białka od żółtka. Panie natomiast musiały obrać jabłko tępym nożem. Trudno nazwać seniorami tak aktywnych i energicznych ludzi.

Tekst i fot. (mb-g)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



Ocalają historię wsi

GMINA SKĘPE ▶ Zakończyły się trzymiesięczne prace na liczącym 63 groby cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Łąkiem. Trwają natomiast czynności porządkowe na drugiej w tej miejscowości, liczącej minimum 120 grobów, nekropolii. Inicjatorami istotnego dla historii przedsięwzięcia są: Bożena Ciesielska i Grupa Historyczno-Poszukiwawcza „Gustaw”

Cmentarz ewangelicko-augsburski w Łąkiem powstał prawdopodobnie w 1865 roku. Na ten bowiem rok datuje się pierwszy udokumentowany pochówek na tej zapomnianej do niedawna nekropolii. Dzisiaj to miejsce spoczynku mieszkańców Łąkiego i okolic wygląda zupełnie inaczej niż jeszcze trzy miesiące temu. A to wszystko zawdzięczamy regionalistce ze Skępego Bożenie Ciesielskiej i Grupie Historyczno-Poszukiwawczej „Gustaw”. To oni dowiedzieli się o nekropolii, znaleźli, sprawdzili, dotarli do właścicielki terenu, do współpracy zaangażowali grupy specjalistów i wolontariuszy, i ocalili od zapomnienia cmentarz. I zainicjowali modlitwę ekumeniczną.

– Cmentarz ewangelicko-augsburski w Łąkiem liczy 63 nagrobki – wyliczają fachowcy pracujący przy renowacji nekropolii. – Fenomenem na skalę województwa kujawsko-pomorskiego, a na pewno ziemi dobrzyńskiej, jest ilość zachowanych nagrobków metalowych: 12 krzyży, 4 tablice, 3 ogrodzenia pól grobowych. Czegoś takiego nie spotkamy już na żadnym z nieczynnych, większych cmentarzy protestanckich w kujawsko-pomorskim. Dlatego też, naszym zdaniem, cmentarz ten zasługuje na wpis do rejestru zabytków. Najstarszy potwierdzony pochówek miał tu miejsce w 1865 roku. Warto wiedzieć, że jest to drugi, nowszy cmentarz w Łąkiem. Starszy, z o wiele więk-



szą ilością nagrobków, istniał już w 1775 roku.

Prace zostały przeprowadzone pod czujnym i bardzo fachowym okiem fundacji Ari Ari, w ramach projektu „Zatopione wsie” finansowanego z programu „Wspólnie dla dziedzictwa 2019” Narodowego Instytutu Dziedzictwa.

Głównym wykonawcą była oczywiście grupa „Gustaw”. Do pomocy dołączyli seniorzy z klubu „Koziołek”, druhowie z Jaraczewa, Skępego, wolontariusze, stowarzyszenie Lapidaria. Wycięte zostały na nekropolii krzaki, a było ich bardzo dużo, teren jest oczyszczony, odkopany, nagrobki oczyszczone, poskelajane w miarę potrzeb, ustawione, napisy w miarę możliwości ucytelnione, krzyże metalowe zakonserwowane.

– Od wielu lat nikt tym

cmentarzem nie opiekował się, porastały go krzaki – opowiada Iwona Raczkiewicz, właścicielka terenu, na którym jest zlokalizowany cmentarz. – Przed laty nauczyciele z dziećmi ze szkoły w Łąkiem nieraz przychodzili też zapalić świeczkę, przyjeżdżali też Niemcy szukać grobów swoich przodków. Ale to się skończyło. Na szczęście znalazła się pani Bożena Ciesielska i zaangażowała wszystko.

A Iwona Raczkiewicz oddała teren cmentarza pod prace porządkowe i dokumentacyjne. I dzięki temu nad grobami mieszkających przed laty w Łąkiem i okolicach znów można stanąć czy zapalić świeczkę. Iwona Raczkiewicz odziedziczyła cmentarze razem z gospodarstwem. Ojciec pani Iwony kupił niegdyś grunty, w skład których wchodziły też te miejsca szczególne. Trzeba bo-

wiem podkreślić, że jest w Łąkiem jeszcze drugi cmentarz ewangelicko-augsburski, położony w dawnej Hucie Łęckiej. Jest większy od tego już oczyszczonego, i tam też grupa „Gustaw” i reszta pasjonatów już pracuje. Na drugim, półhektarowym cmentarzu znajduje się co najmniej 120 grobów. Jest więc większy i starszy od tego już ocalonego, i też należy do właścicieli pierwszego cmentarza. Najtrudniejsze prace porządkowe na większej nekropolii też już zostały wykonane. Jak widać, przedsięwzięcie, którego podjęła się Bożena Ciesielska i grupa „Gustaw” jest ogromne i niezwykle istotne dla ocalenia historii Łąkiego i okolic, historii szczególnej i trudnej dla wielu do zrozumienia.

– Nie rozumiałam, skąd wzięli się Niemcy na naszych terenach przed drugą wojną świa-

tową – wspomina swoją historię rodzinną Bożena Ciesielska. – O tym, że osiedlali się na ziemiach polskich od bardzo dawna, czyli od XVIII wieku dowiedziałam się dużo później. W miejscowości Łąkie, w której służyła u Niemców moja ciocia (Jadwiga Kretkowska – przyp. red.), były tylko trzy polskie rodziny. Całą społeczność stanowili Niemcy, zostali po nich dwa ewangelickie cmentarze. W XIX wieku wzniesli drewnianą świątynię. W tym miejscu stoi dziś murowana kaplica pod wezwaniem Władysława z Gielniowa. Gdy skończyła się II wojna światowa, w obawie przed Rosjanami uciekali, pozostawiając swoje domy i gospodarstwa.

Pozostawili też groby bliskich zmarłych, które teraz ocalają pasjonaci historii i pamięci. Pomocą i wsparciem służą im i samorządowcy Skępego, i fachowcy ze specjalistycznych grup i stowarzyszeń, i obecni mieszkańcy Łąkiego. Sołtys Stefan Hulicki otworzył przed wolontariuszami remizę OSP, mieszkający w pobliżu cmentarza Konrad Zalewski przeznaczył swoje grunty na składowanie gałęzi i wyciętego z nekropolii drewna. I to jest najlepszy dowód, że w lokalnej społeczności jest siła.

Do tematu będziemy wracać, a póki co zachęcamy do odwiedzania ocalonej już, oczyszczonej nekropolii ewangelicko-augsburskiej w Łąkiem.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



10 lat minęło

LIPNO ➤ 23 listopada lipnowskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe obchodziło jubileusz 10-lecia istnienia jednostki. Były gratulacje, odznaczenia, prezenty, ale przede wszystkim podsumowania dokonań



Historia lipnowskiego WOPR sięga kwietnia 2009 roku. Wtedy to Paweł Olszewski zainicjował utworzenie w Lipnie pogotowia i został pierwszym prezesem. W czerwcu zarząd pozyskał pierwszą łódź od KP PSP w Lipnie i wszystko się zaczęło. Ratownicy pojawili się na lokalnych akwenach, jednocześnie szkoląc się i poszerzając stan osobowy. W lipcu już WOPR zorganizowało pierwszy kurs na ratownika, który ukończyło 10 adeptów sztuki ratowniczej. W sumie jednostka wyszkoliła 68 ratowników wodnych z pełnymi uprawnieniami zawodowymi.

– Od początku działalności prowadzone były rozmowy z lipnowskim MOSiR-em odnośnie obstawy ratowniczej lipnowskiej pływalni – mówi Marcin Makowski, prezes lipnowskiego WOPR. – Ostatecznie doszło do podpisania umowy i od czerwca ratownicy lipnowskiego WOPR zatrudniani przez jednostkę zaczęli dyżury na basenie. Była to możliwość do pozyskania przez jednostkę dodatkowych funduszy. Dzięki zdobytym środkom w 2010 roku zakupiliśmy samochód terenowy oraz pod-

stawowy sprzęt.

3 marca 2012 roku odbyło się drugie zebranie sprawozdawczo-wyborcze, na którym doszło do zmiany władz jednostki WOPR. Prezesem został wówczas Paweł Gawroński. We wrześniu 2012 roku ratownicy zorganizowali pierwszy kurs nauki pływania w szkółce WOPR „Od smyka do ratownika”. Szkółka ma się coraz lepiej, obecnie szkoli 220 adeptów pływania w 20 grupach: od 4-latków do grup zaawansowanych.

Przybywało sprzętu i ratowników, a z czasem także sekcji. Obecnie WOPR Lipno to także sekcja psów ratowniczych i sekcja morsów. Ratownicy szkolą, stają w szranki konkursowe, zdobywając także nagrody i wyróżnienia.

– Jednym z aspektów naszej pracy jest działalność ratownicza i szkoleniowa – wymienia prezes Marcin Makowski. – Skupia się przede wszystkim na zapewnieniu gotowości ratowniczej. Bardzo ważna dla naszej jednostki jest profilaktyka i prewencja, od początku działania organizujemy spotkania dotyczące bezpieczeństwa nad wodą.

Lipnowscy woprowcy promują bezpieczne zachowania nad wodą w szkołach, przedszkolach, na piknikach, imprezach miejskich i gminnych w całym powiecie lipnowskim i w gminie Brzuze. Średnio w roku przeprowadzają 60 takich spotkań dla kilku tysięcy osób. Obecnie, od marca 2017 roku, prezesem lipnowskiego wodnego pogotowia ratunkowego jest Marcin Makowski.

– Wiele ratowników pierwsze kroki stawiało nad rzeką Mień, a lipnowski basen był zapewne inspiracją do utworzenia lipnowskiego WOPR-u – mówi burmistrz Lipna Paweł Banasik. – Gdyby nie było naszego basenu, to trudno powiedzieć, czy WOPR by powstał w naszym mieście. Ratownicy zajmują się szkoleniami, kursami, ale przede wszystkim niesieniem pomocy i ratowaniem ludzi. Za to wszystko bardzo dziękuję i życzę, żeby WOPR w Lipnie rozwijał się i spełniał.

W jubileuszowym spotkaniu uczestniczyli samorządowcy, przyjaciele WOPR-u, mundurowi, władze WOPR-u i ratownicy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Kikół

Myślą pozytywnie

20 listopada uczniowie Szkoły Podstawowej w Kikole w zabawnych kostiumach, uśmiechem na twarzy i dobrym humorem świętowali Dzień Pozytywnego Myślenia.



– Wraz z nauczycielami i całą kadrą szkoły starali się nieść przesłanie, że lepiej się uśmiechać i mieć pozytywne myślenie, ale

przede wszystkim, że usposobienie wobec rzeczywistości jest w dużej mierze rzeczą wyuczoną i ciężką pracą można w dorosłym życiu

świadomie zmienić swoje nastawienie do świata – mówi Elżbieta Głusińska-Polak, pedagog.

(ak), fot. nadesłane

Noworodki

Witajcie na świecie!

Rodzice, którzy chcą, by zdjęcie ich nowo narodzonego dziecka znalazło się na naszych łamach, mogą przesłać je mailem na adres redakcja@wpr.info.pl.

➤ Syn Stanisława i Iwony Markowskich z Tłuchowa urodził się w lipnowskim szpitalu 18 listopada, ważył 3,75 kg i mierzył 63 cm. Jest bratem Sebastiana i Szymona



Fot. Lidia Jagielska

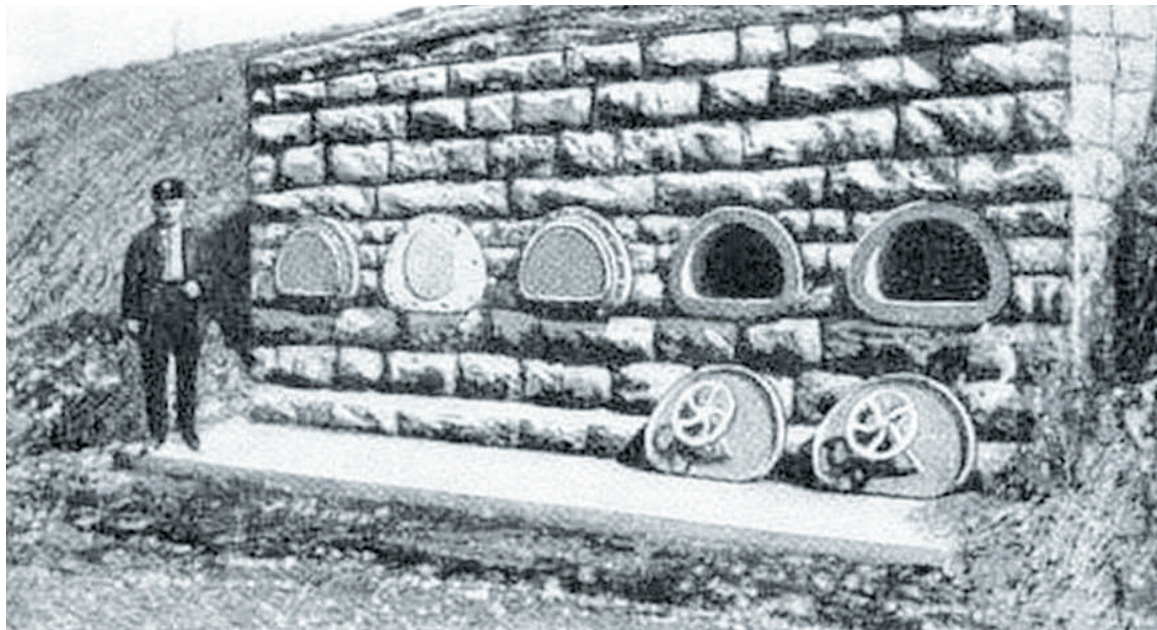
Jeden z wielkich koszmarów

CIEKAWOSTKA ▶ Jeden z najstraszniejszych koszmarów ludzkich polega na byciu zakopanym żywcem. Obecnie medycyna jest właściwie nieomylna w sprawie stwierdzania zgonu. W dawnych czasach bywało, że nieszczęśnicy budzili się w grobach. Jeszcze ciekawsze były sposoby, którymi miano zapobiegać takim przypadkom

Tafofobia to oficjalna nazwa dla lęku przed byciem pogrzebanym żywcem. W 1905 roku jako pierwszy przypadki takie zbadał angielski naukowiec William Tebb. Doliczył się ich 219, w tym dwóch przypadków przebudzenia się z letargu podczas pogrzebu. Dziesięć lat wcześniej amerykański przedsiębiorca pogrzebowy zajmujący się ekshumancjami T. M. Montgomery alarmował, że prawie 2% pochowanych było prawdopodobnie żywymi w momencie pogrzebu, tylko przebywało w czymś w rodzaju głębokiego snu.

Wśród ludzi krążyły różne pogłoski dotyczące takich historii. Wszystko to sprawiało, że ludzie bali się jeszcze bardziej i chcieli zapobiegać im. Nasz rodak Fryderyk Chopin nakazał wycięcie sobie serca po śmierci, by nieomylnie nie pochowano go żywcem. Jerzy Waszyngton poprosił, by po śmierci nie chowano go przez trzy dni – ot tak dla pewności. Hans Christian Andersen i Alfred Nobel mieli ostatnie życzenie, by po śmierci przecięto im dla pewności żyły.

8 lipca 1894 roku odbył się porzeb mało znanej, 22-letniej Amerykanki Eleanor Markham. W drodze na cmentarz żałobni-



ków przeraziły dźwięki dobiegające z trumny. Po otwarciu wieka ukazała się dziewczyna cała i żywa. Później okazało się, że cały czas była świadoma tego co się dzieje, ale nie mogła reagować. Pozostawała w letargu.

Ekscentryczny brytyjski polityk Robert Robinson zmarł w 1791 roku. Przed śmiercią zaprojektował swoją trumnę z ruchomą szybą. Poprosił także, by w razie czego w jego grobowcu były drzwi otwierane od wewnątrz. Ponadto poprosił krewnych, by co jakiś czas sprawdzali co dzieje się wewnątrz grobow-

ca. W 1882 roku opatentowano oficjalnie pierwsze „bezpieczne trumny”. Najczęściej patent polegał na instalowaniu sznurka, który prowadził do znajdującego się nad ziemią dzwoneczka. W ten sposób obudziwszy się w trumnie nieszczęśnik mógł zaalarmować kogoś na powierzchni. Pod ziemię prowadziła także specjalna rurka, która doprowadzała powietrze.

W 1890 roku pewna rodzina we wschodnich Stanach Zjednoczonych wybudowała specjalną kwaterę na cmentarzu, która posiadała włązy ucieczkowe. Wnę-

trze kwatery było wyściełane materiałem, by przebudzone ofiary nie zraniły się w czasie ataku paniki po ocknięciu się.

Kara zamurowania żywcem była stosowana w wielu cywilizacjach na przestrzeni wieków. Najbardziej znana była w Rzymie, gdzie karano w ten sposób kapłanki zwane westalkami. Nie mogły one związać się z mężczyzną, a gdy złamały ten zakaz, zamurowywano je w specjalnej komnacie. Rzymianie wierzyli, że jeżeli dziewczyna była niewinna, wówczas bogini Westa powinna ją uchronić

od śmierci. Był to więc rodzaj pewnego sądu. W średniowieczu pogrzebanie żywcem było karą za gwałt na dziewicy na terenie Niemiec. W tym samym kraju w podobny sposób karano kobiety za spędzenie płodów. Kara była tak potworna, że w końcu zamieniono ją na utopienie.

Ostatnią kobietą, która doznała tej potwornej kary, była Holenderka Anna Utenhoven. Ukarano ją w ten sposób za herezję przeciw kościołowi. Zgodnie z przekazami, gdy ponad ziemię wystawała już tylko jej głowa, biskup dał jej szansę do przyznania się i odstąpienia od herezji. Kobieta odmówiła i została zagrzebana. W konsekwencji wybuchło powstanie Holendrów przeciwko rządzącemu nimi królowi Filipowi III z katolickiej dynastii Habsburgów. Holendrzy byli protestantami.

Podobne przypadki znajdujemy i w naszej części Europy. W Rosji grzebano żywcem kobiety za zabicie mężów. W XVII wieku karę zmieniono na ścięcie. Historycy odnotowali także chowanie żywcem Żydów przez kozaków uczestniczących w powstaniu Chmielnickiego w Rzeczypospolitej.

(pw)

XX wiek

Tapetowanie po krakowsku

Pod koniec lat 80-tych przedsiębiorczość i pomysłowość Polaków osiągały kolejne szczyty. Wszystko dlatego, że brakowało towarów, np. tapet. W tym ciekawym wątku pojawiały się także wąbrzeskie zakłady.



Zakłady Tworzyw Sztucznych Erg – Wąbrzeźno powstały w 1950 roku i od początku sporo zależało od ich wydajności. Jednym z towarów produkowanych tam były tapety. Były one rozwożone po całym kraju, ale wciąż w ilościach niewystarczających. W 1987 roku powstał ciekawy artykuł opisujący tapetowanie po krakowsku.

Tapety z Wąbrzeźna do Krakowa trafiały przez warszawskie Biuro Sprzedaży Materiałów Budowlanych. Produkty załatwiano więc w inny sposób:

– „Tylko dlatego, że mamy prywatne kontakty i znajomości w Wąbrzeźnie, do krakowskich sklepów trafi 3 tys. metrów kwadratowych tapet zmywalnych poza przydzia-

łem” – przyznawał z rozbijającą szczerością kierownik jednej z hurtowni. Tapety starano się nabywać nie z hurtowni i sklepów, ale w sposób pokątny, gdzieś na bazarach lub od znajomych.

Gdy mieliśmy już upragnioną tapetę i to bez zwracania uwagi na jej wzór, należało zapatrzyć się w klej. Tu było jeszcze gorzej. Polskie kleje wyrabiano z mąki i kasztanów. Chyba każdy, kto żył w tamtym okresie, może przypomnieć sobie sytuację, gdy położona wieczorem tapeta następnego ranka leżała już na podłodze. Wielkim wzięciem cieszyły się pokątnie zdobywane kleje niemieckie.

(pw), fot. ilustracyjne

XIX wiek

Amomum znad Wisły

W okolicach Dobrzynia nad Wisłą co kilka dekad odbywały się rozmaite badania geologiczne. Już w XIX wieku myślano nad wydobywaniem tam węgla. W latach 60. sensacją było odkrycie pod Dobrzyniem szczątków prehistorycznych owoców.

Zacznijmy jednak od początku. O występowaniu węgla brunatnego pod Dobrzyniem pisał już w 1815 roku Staszic. Później prace prowadzono w latach 40. XIX wieku oraz w okresie przedwojennym. Pierwszym odkrywcą węgla w okolicach Dobrzynia jeszcze za czasów Napoleona był radca górniczy Mielęcki. Na zboczach wiślanych otwarto nawet na krótki czas kopalnię.

W 1961 roku kierownik Katedry Botaniki Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie – profesor Stefan Kownas dokonał ciekawych odkryć w okolicach Dobrzynia. W tamtejszych zło-

żach natrafił na skamieliny roślin z okresu miocenu, czyli sprzed 10-15 milionów lat. To właśnie wówczas w Polsce zaczęły kształtować się pokłady węgla brunatnego.

Profesor znalazł w Dobrzyniu skamieniałości roślin tropikalnych. Podobne rośliny do dziś rosną w Indonezji. Jedną z roślin profesor nazwał „amomum europejski”. Na tej podstawie stwierdzano, że bardzo dawno temu na terenie Polski warunki przypominały te występujące dziś w dżunglach równinowych.

(pw)

„Wszystko dla ojczyzny – nic dla mnie”

POSTAĆ ▶ Z okazji zbliżającej się rocznicy wybuchu powstania listopadowego przypominamy biogram Piotra Wysockiego. To on, w nocy z 29 na 30 listopada, rozpoczął zryw, próbując z podchorążymi pochwycić Wielkiego Księcia Konstantego

Piotr Wysocki urodził się 10 września 1797 roku w Winiarach koło Warki. Pochodził z rodziny szlacheckiej pieczętującej się herbem Odrowąż, wywodzącej się z Chociwia Wielkiego. Był jednym z czterech synów Jana i Katarzyny Wysockich.

W młodości kształcił się w Warszawie, najpierw w szkole pijarskiej, a następnie od roku 1818 jako kadet w Szkole Podchorążych Piechoty. Następnie służył w 4. pułku grenadierów. W tym czasie na czele polskiej armii stał brat cara Aleksandra I Wielki Książę Konstanty. Wprowadził on w wojsku surowe kary za łamanie dyscypliny. Wielu polskich żołnierzy było przeciwnych takiemu postępowaniu. Tak rozdiła się konspiracja w wojsku.

W 1828 roku Piotr Wysocki został instruktorem w Szkole Podchorążych. Energicznie zabierał się do stworzenia i działań wewnątrz tajnego związku niepodległościowego, zwanego potocznie Sprzysiężeniem Wysockiego.

Wieczorem 29 listopada 1830 roku nasz bohater poderwał do powstania podchorążych, wchodząc do Szkoły Podchorążych, przerywając zajęcia z taktyki mówiąc: „Polacy! Wybiła godzina zemsty. Dziś umrzeć lub zwyciężyć potrzeba! Idźmy, a piersi wa-

sze niech będą Termopilami dla wrogów”.

Po wybuchu powstania Wysocki został mianowany kapitanem, a w powstaniu dosłużył się stopnia pułkownika. Co ciekawe był adiutantem naczelnego wodza Michała Radziwiłła. Uczestniczył w bitwie pod Wawrem, Grochowem, Dobrem i bitwie pod Okuniewem. Brał udział w wyprawie generała Józefa Dwernickiego na Wołyń. Tam przeszedł granicę austriacką, ale uniknął internowania i przedostał się z powrotem do kraju. We wrześniu 1831 roku, będąc dowódcą 10. pułku piechoty liniowej, został ranny podczas walk w obronie warszawskiej Woli i 6 września dostał się do niewoli rosyjskiej.

Wysocki przeszedł nie tylko do historii, ale również był bohaterem dzieł polskich romantyków. W III części Dziadów Adam Mickiewicza Piotr Wysocki wypowiada znane słowa: „na wierzchu Nasz naród jak lawa, Z wierzchu zimna i twarda, sucha i plugawa, Lecz wewnętrzne ognia sto lat nie wyziębi; Plwajmy na tę skorupę i zstąpmy do głębi”.

Piotr Wysocki trafił do więzienia w Bobrujsku, twierdzy zamojskiej oraz był przetrzymywany w osławionym więzieniu w pokarmelitańskim klasztorze w Warszawie na Lesznie.

Trzykrotnie został skazany na śmierć, w tym dwukrotnie przez powieszenie. Car zamienił jednak wyrok na 20 lat ciężkich robót na Syberii.

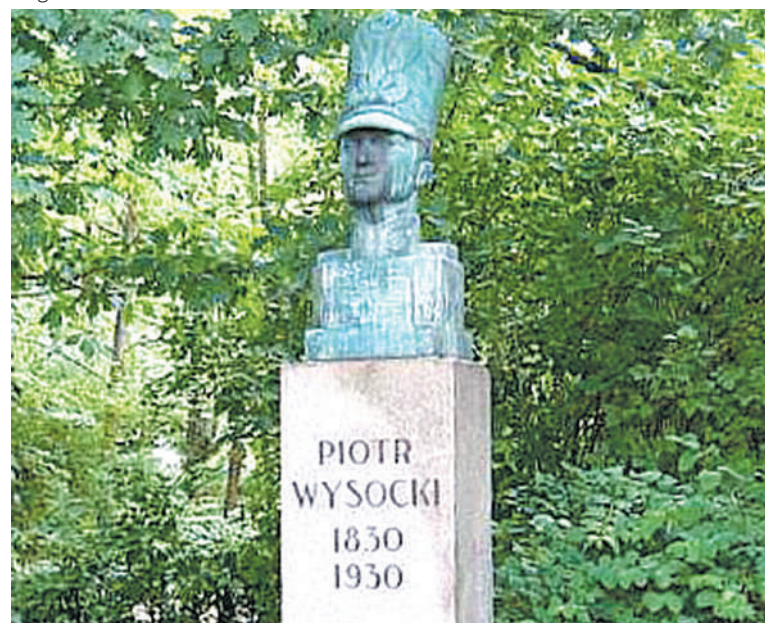
Miejscem zesłania była początkowo wioska Aleksandrowsk pod Irkuckiem. Po próbie ucieczki, za co skazano go na karę półtora tysiąca batów, został karnie przeniesiony na katorgę do kopalni miedzi w Akatui w kolonii katorżniczej w Nerczyńsku. Pracował tam przykuty do taczki. Co ciekawe w Rosji po zwolnieniu z kopalni założył fabrykę mydła. Na mocy amnestii carskiej w 1857 roku, pozwolono mu wrócić do kraju. Nie mógł niestety wrócić do Warszawy. Do ojczyzny powrócił dokładnie 27 października.

Zamieszkał w podarowanym mu przez społeczeństwo domu w Warce przy ul. Wójtowskiej. Poświęcił się pracy historycznej. W Paryżu wydał pamiętnik. Pozostał osobą samotną. Zmarł w Warce 6 stycznia 1875 roku jako bohater narodowy, pochowany został na miejscowym cmentarzu. Jego pogrzeb stał się wielką narodową manifestacją. Na płycie nagrobnej wyryto napis „Wszystko dla ojczyzny – nic dla mnie”.

Szymon Wiśniewski
Fot. Internet



Wysocki w mundurze podchorążych - obraz nie przedstawia autentycznego wizerunku



Popiersie Wysockiego w parku w Warszawie

XX wiek

Źródło do dziejów

W okresie międzywojennym w Wąbrzeźnie i Golubiu gościli między innymi prezydent II RP Ignacy Mościcki oraz generał Józef Haller. W 1924 roku poświęcono nowy most na Drwęcy. Te i inne informacje, przydatne nie tylko historykowi, można znaleźć w „Księdze pamiątkowej dziesięciolecia Pomorza”.

Oprócz wyżej wymienionych robót konserwacyjnych wybudował powiat wąbrzeski nową drogę o długości 4,1 klm. na przestrzeni Zielen-Piątkowo-Dylewo.	wniany o długości 26 mtr, położony na rzece Drwęcy, łączący powiat rypiński z powiatem wąbrzeskim.
Ogółem biorąc koszt pracy wykonanej na drogach tutejszego powiatu wynosił około 1.800.000,00 zł. w latach od 1920 r. do 1930 r.	Przez to ułatwiono komunikację szosową Ry-pin—Wrocki—Toruń, jak również stworzono najbliższy dostęp do dworca Kolei Państwowej we Wrockach.
Dodać należy wkońcu, że powiat wąbrzeski łącznie z powiatem rypińskim pobudował most dre-	Koszt pobudowania mostu wynosił około 16.000 zł.

Informacja o budowie mostu w Radzikach

Golub, Wąbrzeźno i Kowalewo Pomorskie powróciło w granice II Rzeczypospolitej dopiero w 1920 roku, dwa lata po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Związane to było z traktatem wersalskim, w którym

przyznano naszemu krajowi Pomorze.

W dziesiątą rocznicę tego wydarzenia, w 1930 roku, z inicjatywy Pomorskiego Związku Podoficerów Rezerwy, przy współpracy Kazimierza Esden-Tempskiego

wydana została „Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza”.

We wstępie książki napisano, dlaczego ją wydano: „Oddając niniejszą Księgę do rąk Czytelników zaznaczamy, że zamiarem naszym było zobrazować jak

najpełniej pracę polską na Pomorzu w pierwszym dziesięcioleciu życia w Odrodzonej Ojczyźnie. W pracy tej korzystaliśmy z wydanej pomocy władz pomorskich i szerokich warstw społeczeństwa. Złożyła się w ten sposób całość, która w miarę możliwości odpowiada naszym zamierzeniom. Większość artykułów pochodzi ze źródeł urzędowych, czego przy poszczególnych pracach specjalnie nie zaznaczono”.

Publikacja zawiera informacje o wszystkich jednostkach wojskowych stacjonujących na terenie Pomorza, samorządach, organizacjach społecznych i instytucjach państwowych. Mamy między innymi opis 4. Pułku Lotniczego z Torunia, stanu rolnictwa i gospodarki, informacje o lasach państwowych, policji, organizacjach społecznych, np. Związku Hallerczyków oraz historię powiatów i miast pomorskich w dziesięciolecie.

W książce zawarto także informacje o Wąbrzeźnie i Golubiu. Co ciekawe w opisie miasta zawarto informacje o tym, że przez Golub w 1929 roku przejeżdżał prezydent RP Ignacy Mościcki. Golub gościł także, z okazji zlotu organizacji Sokół, generała Józefa Hallera. Był on również gościem w sąsiednim Wąbrzeźnie.

W 1924 roku poświęcono natomiast nowy most łączący Golub z Dobrzyniem. Na innych stronach książki znajdują się informacje o innej przeprawie przez Drwęcę. We wspomnianym dziesięciolecie oddano do użytku most łączący powiat wąbrzeski z rypińskim w Radzikach. Według autora opisu powiatu wąbrzeskiego most ułatwił życie sąsiadom zza Drwęcy, ponieważ zyskali oni możliwość połączenia ze stacją kolejową i pocztą We Wrockach.

Szymon Wiśniewski

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto
Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Swierkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komputer., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc, tel. 510 503 510

Kupię/Sprzedam

Sprzedam samochód Dacia Duster 1,6 16V 2013 r., tel. 693 996 624

Serwisy

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Łęsicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detel, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakiernia proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grabczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Mieszkanie na sprzedaż – ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 217.536,00 zł. KOM – BUD, tel. 56-498-36-31

Lokal użytkowy na sprzedaż – ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m, , cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD, tel. 56-498-36-31

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Sprzedam 3 działki w Białkowie 3km od Golubia-Dobrzynia tel. 502 154 473

Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi oraz sprzęt rolniczy tel. 517 352 815

Sprzedam działkę budowlaną 807m2 z budynkiem 40m2 w Wąbrzeźnie. Jest woda i kanalizacja miastowa. Cena 70 tys., tel. 500 864 052

Praca

Szwaczka oraz Pracownik Produkcyny Działu Konfekcji. Atrakcyjne warunki zatrudnienia. Alpha Dam Sp. z o.o., 87-207 Dębowa Łąka, e-mail: info@alphadam.com tel. 56 646 2007

Rolnictwo Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty przymowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulsk, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparka/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Sprzedam ciągnik New Holland TD5 115 2015r. Pług obrotowy 2009 r., tel. 693 996 624

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedam kurczaki brojlery do uboju 14.12, Kowalewo Pomorskie, tel. 693 110 176

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie tel, Szychowo 18, tel. 698 587 647

Usługi
Auto handel/komisj

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damar-autasprawdzaNiemiec,komis,transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Ogrodzenia sprzedaż i montaż, tel. 668 282 610

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektornia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. przytuły publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stary surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spawalnice, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnice, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowicki-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cenentowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnosnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: wieżby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsyllo-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Wenecja imprezy okolicznościowe Phonne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275

Formalności i inwestycje w pigułce „od A do Z”. Operaty wodnoprawne, karty informacyjne i wnioski, tel. 606 836 270

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnołucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPIR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Rey-monta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuski 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcja na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszevska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Zeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wrocki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Rynek 22, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Zamienili się w uczniów

GMINA SKĘPE 20 listopada społeczność Szkoły Podstawowej w Wólce przyjęła do swojego grona, po wnikliwym egzaminie, pierwszoklasistów



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– Pierwszym, najważniejszym momentem jest w naszej szkole dzień, kiedy to przedszkolaki zamieniają się w uczniów, już od tego dnia, jeśli tylko zdadzą egzamin, będzie można ich nazywać uczniami – mówiła dyrektor Szkoły Podstawowej w Wólce Agnieszka Wykrętowicz. – Drugi, najważniejszy dzień jest wtedy, kiedy kończą naszą szkołę. Wtedy jest i radość, i łzy.

I właśnie w środowe południe pierwszoklasiści zamknęli na dobre etap przedszkolny i wcielili się w rolę ucznia z pełnią praw i obowiązków. Pasowania dokonała dyrektor Agnieszka Wykrętowicz, nad przygotowaniem do roli ucznia czuwała wychowawczyni Martyna Sobecka, a proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego w Skępem ks. Roman Murawski poświęcił szkolne tornistry pełne

niezbędników na szkolnej drodze. Świadcami uroczystości byli starsi uczniowie z pocztą sztandarową na czele, samorządowcy z wódcą gminy Piotrem Wojciechowskim oraz licznie przybyli rodzice i przyjaciele bohaterów dnia.

Patronem medialnym wydarzenia był wyłącznie tygodnik CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Gmina Dobrzyń nad Wisłą

Żywioł zabrał wszystko



dokończenie ze str. 1

Jeszcze tego samego wieczoru rodzina pogorzalców znalazła schronienie u znajomych. Dwie starsze panie, które mieszkały w drugiej części domu, zostały zabrane przez swoich bliskich.

Jak się okazuje, skala zniszczeń jest ogromna. W ocenie strażaków, dom bardzo trudno będzie doprowadzić do stanu sprzed pożogi.

Z informacji uzyskanych od mieszkańców Mokowa wynika, że

to nie pierwsze takie zdarzenie. – Pamiętam, że w przeszłości ten dom też się palił. Co prawda było to kilkanaście lat temu, ale już wtedy budynek znacznie ucierpiał – dodaje pan Krzysztof.

Następnego dnia strażacy

ponownie musieli udać się na pogorzelisko. – Rano wybuchł tam pożar sady w kominie. Nasze działania polegały na dogaszeniu ognia, w dalszej kolejności na zabezpieczeniu miejsca działań – mówi Mariusz Janiszewski, który pełni funkcję prezesa miejscowej OSP.

Mieszkańcy Mokowa stanęli na wysokości zadania i nie pozostali obojętni wobec nieszczęścia swoich sąsiadów. Już nazajutrz, dla rodziny, która najbardziej ucierpiała w pożarze, została zorganizowana zbiórka najpotrzebniejszych rzeczy. Ludzie dobrej woli gromadzili dla nich m. in. środki czystości, pościel, ubrania, koce, zabawki, sztuce, meble oraz opał na zimę. Podjęta inicjatywa przeszła najsmielsze oczekiwania organizatorów, ponieważ w krótkim czasie na Facebooku pojawiła się informacja, że

została już zebrana wystarczająca ilość odzieży i pościeli. Natomiast zbiórka rzeczy codziennego użytku, żywności i akcesoriów szkolnych dla dzieci dalej trwa.

Na tym jednak nie koniec. – W następną niedzielę, tj. 1 grudnia, w kościele parafialnym mieszkańcy będą mogli składać datki dla pogorzalców. W takiej sytuacji każdy grosz się liczy – mówi Mariusz Janiszewski.

Ofiary pożaru otrzymają również pomoc od samorządu. – Rodzinie, która została bez dachu nad głową, zostanie wypłacony zasiłek celowy, najwyższy na jaki tylko pozwolą przepisy prawa. Aktualnie pogorzalcy przebywają w wynajętym dwupokojowym mieszkaniu. Są tam dobre warunki – mówi Piotr Wiśniewski, burmistrz gminy Dobrzyń nad Wisłą.

Tekst i fot. (mb-g)

Zagraли na hali

PIŁKA NOŻNA ➤ W ubiegłą niedzielę w hali sportowej przy Publicznej Szkole Podstawowej w Tłuchowie odbył się Gminny Turniej Futsalu



Organizatorem rozgrywek był GZS Tłuchowia. Zwycięzców zostały ufundowane nagrody dla przez Starostwo Powiatowe w Lip-

nie. Turniej zgodnie z założeniami programu miał na celu rozwój i integrację mieszkańców. Zawodnicy rozegrali mecze każdy z każdym. Klasyfikacja generalna przedstawia się następująco: I miejsce seniorzy Tłuchowii, II miejsce Mysłakówek, III miejsce juniorzy Tłuchowii i IV miejsce juniorzy Tłuchowii z.

Tekst i fot. (mb-g)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Sporty walki

6 medali karateków

Świetny występ podopiecznych sensei Pawła Olszewskiego z Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate.



23 listopada br. w Jastrzębiu Zdroju odbył się turniej karate kyokushin „Carbon Cup” z udziałem 360 zawodników z 34 ośrodków. Lipnowski Klub Kyokushin Karate reprezentowało 8 zawodników, zdobywając łącznie 3 złote medale, 2 srebrne i 1 brązowy. Dwa złote medale zdobyła Marta Majewska: w kumite kad-

etek – 35 kg oraz w kata. Złoty medal w kumite młodziczek – 45 kg zdobyła Kasia Gabrychowicz, wygrywając wszystkie walki przed czasem oraz srebrny medal w konkurencji kata. Srebro zdobyła również Angelika Sielczak w konkurencji kata seniorek oraz brązowy medal wywalczył Staś Korczakowski

w kumite młodzików – 40 kg.

To był naprawdę wymagający turniej, najliczniejsze kategorie w konkurencji kata liczyły po 30-40 zawodników, a do rundy finałowej wchodziło 6 zawodników. Tym razem bez medali wrócili: Zuzanna Sądej, Marysia Szojda i Bartek Prażniewski.

(ak), fot. nadesłane



Siatkówka

Gra liga amatorska w Lipnie

24 listopada br. na hali sportowej przy Zespole Szkół im. Romualda Traugutta w Lipnie odbyła się IV kolejka Lipnowskiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej 2019/2020.

TABELA PO IV KOLEJCE :

Lp.	Zespół	Mecze	Zwycię.	Punkty	Sety
1.	Kisiel z Ryżem	4	4	12	12-2
2.	Lipnowiak Oldboys	4	3	9	9-5
3.	Setbol Czernikowo	3	3	8	9-2
4.	Tłuchowo	4	2	7	8-6
5.	Wirtuozi	3	2	6	7-3
6.	Team Lipno	4	1	3	5-10
7.	Volley Chalin	4	1	3	2-9
8.	Kikolanka Kikół	3	0	0	2-9
9.	Bobrowniki	3	0	0	1-12

Wyniki:

Lipnowiak Oldboys – Bobrowniki 3:1 (25:21,20:25,25:22,26:24)
Kisiel z Ryżem – Kikolanka Kikół 3:1 (25:22,25:23,21:25,25:13)
Setbol Czernikowo – Volley Chalin 3:0 (25:13,25:17,25:23)
Tłuchowo – Team Lipno 3:0 (25:23,26:24,25:21)
Pauza – Wirtuozi

V kolejka: 08.12.2019 r. (Niedziela):

1. Godz: 9:30 Lipnowiak Oldboys – Setbol Czernikowo
2. Godz: 9:30 Team Lipno – Bobrowniki
3. Godz: 11:00 Kikolanka Kikół – Tłuchowo
4. Godz: 11:00 Wirtuozi – Kisiel z Ryżem
Pauza – Volley Chalin

(ak)

REKLAMA

SGB Bank Spółdzielczy w Lipnie

Kredyt gotówkowy **RRSO: 11,44%**

Bezpieczny kredyt

- okres spłaty: do 60 miesięcy
- maksymalna kwota kredytu: 20 000,00 zł
- oprocentowanie kredytu: zmienne - 9% - WIBOR 12M* plus stała marża Banku w wysokości 7,13 pp.
- prowidz przygotowawcza: 0%
- zabezpieczenie: obligatoryjnym zabezpieczeniem kredytu jest weksel własny in blanco Kredytobiorcy wraz z deklaracją wekslową oraz ubezpieczenie na życie wszystkich kredytobiorców.

*WIBOR 12M - stawka wyznaczana jest z dokładnością do dwóch miejsc po przecinku, jako średnia arytmetyczna kwotowań w IV kwartale kalendarzowym roku poprzedzającego rok naliczania odsetek, obowiązująca od 1 lutego następnego roku kalendarzowego.

Kredyt gotówkowy „Bezpieczny kredyt”, kwota udzielonego kredytu 20.000,00 zł, całkowita kwota kredytu 20.000,00 zł, okres kredytowania 60 miesięcy, raty stałe, oprocentowanie roczne zmienne 9 % (stanowi sumę wartości WIBOR 12M 1,87% i marży banku w wysokości 7,13 p.p.), całkowity koszt kredytu wynosi 5.772,46 zł, w którego skład wchodzi: prowizja za udzielenie kredytu 0,00 zł, odsetki od kredytu 4.923,46 zł, ubezpieczenie na życie kredytobiorcy 849,00 zł, przy przyjęciu wyżej wymienionych parametrów RRSO wynosi 11,44%, całkowita kwota do zapłaty stanowiąca sumę całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu wynosi 25.772,46 zł, liczba rat 59 po 415,00 zł i ostatnia rata różnicowa w wysokości 438,46 zł. Kalkulację sporządzono przy założeniu obowiązywania umowy przez czas, na który została zawarta, wypełnienia przez Bank i kredytobiorcę zobowiązań wynikających z umowy w terminach w niej określonych, w tym spłaty kredytu zgodnie z harmonogramem. Warunkiem uzyskania kredytu nie jest posiadanie w Banku ROR. Decyzja kredytowa uzależniona jest od wyniku indywidualnego badania zdolności kredytowej oraz oceny ryzyka kredytowego dokonanego przez Bank Spółdzielczy w Lipnie. Informacja niniejsza stanowi informację handlową i nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Kalkulacja została dokonana na dzień 09.10.2019 r. na reprezentatywnym przykładzie.

Bez względu na Twoje potrzeby kredyt gotówkowy w Banku Spółdzielczym pozwoli Ci uregulować nieoczekiwane wydatki jak również spełnić marzenia.

www.bslipno.pl



dombud rp

MARKET BUDOWLANY

ul. szosa rypińska 26 | Golub-Dobrzyń

W okresie zimowym Market czynny:

Pn-Pt: 7.00-17.00

Sob: 7.00 - 13.00

BLACK days

*Ogromne wyprzedaże w dniach
26-30 listopad 2019*



-330 zł
Przed promocją: 1050zł

719⁹⁹ zł

Wkrętarka HITACHI DV18DJL
+ Zestaw bitów, wiertła + 2 akumulatory



-25 zł
Przed promocją: 109⁹⁹zł

84⁹⁹ zł

Nagrzewnica Elektryczna - MyWarm
Model: MY11720 / Moc: 2,5kW



-118 zł
Przed promocją: 389zł

270⁶⁹ zł

Drabina 3x8 - BayerSystem - Polska
Max dł. 427cm / Trzyczęści / 150kg



-159 zł
Przed promocją: 399zł

239⁹⁹ zł

Spawarka inwertorowa - VIPER
Moc. max. 300A / Max elektroda: 3,2mm



-16 zł
Przed promocją: 59⁹⁹zł

43⁹⁹ zł

Polar roboczy - GoodMajster RANGER
Rozmiary: S-XXL | Czarny | 300g/m2



-13 zł
Przed promocją: 38⁹⁹zł

25⁸⁴ zł

cena za zestaw

Kpl. Skrzynki na narzędzia - duoBOX
Skrzynki narzędziowe 20" + 12"



DOŁĄCZ DO NAS!
facebook.com/dombudrp

Artykuły dostępne do wyczerpania zapasów. Ceny w gazetce są podane w PLN Brutto.
Dombud RP zastrzega sobie prawo do zmiany cen. Niniejszy prospekt ma charakter informacyjny.
Bieżąca oferta skierowana jest do klientów detalicznych.